

Choczewo, 15 lipca 2023

Szanowni Państwo, Mieszkanki i Mieszkańcy Gminy Choczewo, Panie Wójcie, Panie Prezydencie, Panie Premierze, Pani Minister Klimatu i Środowiska, Państwo Parlamentarzyści!

Do Choczewa przyjechaliśmy, aby przybliżyć uczestnikom tego wydarzenia rolę energetyki jądrowej i rolę ochrony przyrody w zapobieganiu dramatycznym zmianom klimatu, które wszyscy obserwujemy i których wszyscy doświadczamy. Mamy również kilka próśb do rozważenia, ale także ofertę pomocy tam, gdzie uznacie ją za potrzebną, użyteczną i ważną.

Kilka dni temu instrumenty pomiarowe całego świata odnotowały dzień o najwyższej temperaturze w historii ludzkości. Niestety, spodziewamy się kolejnych tego typu rekordów. Wiemy, co się dzieje. Nauka jednoznacznie wskazuje, że jest to konsekwencja zmian klimatu, będących skutkiem gigantycznych emisji gazów cieplarnianych na czele z dwutlenkiem węgla. Nic nie zmienia próby ośmieszenia czy bagatelizowania ustaleń nauki. Kryzys klimatyczny już jest naszą codziennością, a nie bliżej nieokreśloną przyszłością. Zmieniający się klimat powoduje zmianę wzorców pogodowych, wysychanie kolejnych obszarów świata, problemy z dostępnością do wody, głód, pożary, konflikty zbrojne i potężne migracje ludzi uciekających przed tymi nieszczęściami. Ziemia z miejsca przyjaznego naszemu i milionom innych gatunków, zmienia się w zupełnie inną, coraz mniej przyjazną, planetę.

Ten proces już obserwujemy w Polsce. Rosnące ceny energii i żywności, problemy rolników z hodowlą i uprawami, wysychająca ziemia są jego widocznym przejawem. Również Bałtyk powoli zamienia się w ciepłe śródlądowe jezioro. Jeśli dziś ktoś woła „SOS dla Bałtyku”, powinien wiedzieć, że najważniejszym elementem akcji ratunkowej jest przejście na gospodarkę niskoemisyjną w możliwie najkrótszej perspektywie czasowej przez Polskę, Europę i cały świat.

Od kilku lat jako inicjatywa klimatyczna, ekologiczna, przyrodnicza i społeczna łącząca ludzi nauki, ekspertów klimatu, przyrody, ekologii, ale też ludzi wszelkich profesji i zawodów, staramy się przekazać, że bez istotnych przemyślanych zmian świata wokół nas i tego, jak w nim funkcjonujemy, nie tylko nie zatrzymamy niekorzystnych procesów, ale nie unikniemy najbardziej tragicznych skutków, jakie ze sobą niosą. Nasze zaniechania będą skutkować bardzo trudną przyszłością dla naszych dzieci i wnuków i coraz trudniejszym życiem dla naszego pokolenia.

W tym miejscu zwracamy się właśnie do Was, Mieszkańcy gminy Choczewo, z podziękowaniem za pozytywny stosunek do budowy elektrowni jądrowej niezbędnej Polsce, Polkom i Polakom, potrzebnej klimatowi oraz przyrodzie.

Łatwo się mówi o konieczności przeprowadzenia dużej inwestycji, kiedy mieszka się w innej części kraju. Dlatego w ostatnich tygodniach pozwoliliśmy sobie na przeprowadzenie eksperckiej analizy przygotowanej przez Polskie Elektrownie Jądrowe Oceny Oddziaływania na Środowisko elektrowni. Jako ludzie zajmujący się sprawami klimatu i przyrody, chcemy z jednej strony wspierać tę kluczową dla ich ochrony inwestycję, z drugiej zaproponować takie rozwiązania, które pozwoliłyby zminimalizować przyrodnicze i społeczne koszty inwestycji.

Korzystając z Waszej gościnności, chcemy również zwrócić się do polityków, osób sprawujących władzę w Rzeczypospolitej obecnie i w przyszłości. Panie Prezydencie, Panie Premierze, Pani Minister Klimatu i Środowiska, Panie i Panowie Ministrowie, Państwo Parlamentarzyści, Partie i Ugrupowania Polityczne w Polsce!

Konstytucja RP nakłada na władze publiczne obowiązek prowadzenia polityki zapewniającej bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom. Ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych. Budowa pierwszej polskiej elektrowni jądrowej i – jak mamy nadzieję – kolejnych, nie może być celem samym w sobie. Musi wpisywać się w przemyślaną i spójną całość transformacji energetycznej, dostosowania Polski do warunków zmieniającego się klimatu i natychmiastowego doprowadzenia do rzeczywistej ochrony przyrody w Polsce. Tylko kompleksowe działania, połączone z prowadzonymi w ustaleniach z partnerami społecznymi zmianami w sposobach produkcji rolnej, transportu, pracy i wielu innych obszarach życia, mogą przynieść efekt i zapewnić proporcjonalny wkład Polski w globalne wyzwanie, jakim jest powstrzymanie katastrofy klimatycznej.

Tymczasem, mimo widocznych gołym okiem niekorzystnych zmian, suszy, wysychania rzek, masowego usuwania drzew i zieleni na terenach zurbanizowanych, spadku populacji owadów, ptaków, płazów i innych zwierząt, wyrębu najcenniejszych polskich drzewostanów, państwo traktuje jako wroga ludziom i Polsce jakiegokolwiek postulatów ograniczania ingerencji w przyrodę, jej ochrony, tworzenia parków i rezerwatów. Jednocześnie forsuje niechciane przez Polki i Polaków, niszczące przyrodę inwestycje jak regulacje rzek, zapory, wielkie zbiorniki retencyjne czy Centralny Port Komunikacyjny. Pozwala na polityczne zawłaszczanie tak ważnych instytucji jak choćby Lasy Państwowe, które dla doraźnego zysku, wycinają najcenniejsze drzewostany, lasy wodochronne etc. Państwo pozwala na otwarty brak poszanowania prawa ochrony przyrody, czego niechlubnym przykładem jest zmniejszenie części Świętokrzyskiego Parku Narodowego na górze Łysiec. Każdego dnia, głównie pod pozorem inwestycji w

drogi, chodniki i ścieżki rowerowe, giną i są niszczone polskie drzewa, nieobjęte praktycznie żadną ochroną prawną.

Zbyt często zachowujecie się Państwo, jakby przyszłość nie istniała. Wycofujecie się z brania odpowiedzialności za stan klimatu i ekosystemów bez których ludzie nie mogą funkcjonować, żyć, produkować żywność, rozwijać się, mieć dzieci oraz bezpieczny dom. Odpowiadacie tylko na doraźne potrzeby i presję wyborców.

Panie Prezydencie, Panie Premierze, Panie i Panowie Parlamentarzyści, z tego miejsca należy zapytać, jaką przyszłość przewidujecie dla przyszłych pokoleń Polek i Polaków? Czy można myśleć o zmianach demograficznych, migracji, patrzeć dalekowzrocznie, a wreszcie nazywać siebie mężem stanu, nie odpowiadając na wyzwania globalnego kryzysu, nie konsultując się z naukowcami, ekspertami, nie opracowując i nie wdrażając kompleksowych programów przygotowania Polski na kryzys klimatyczny.

Budowa elektrowni jądrowej jest dobrym krokiem na drodze do Polski, jako kraju przyjaznego ludziom, przyrodzie i klimatowi. Nie może być jednak ruchem jedynym. Nie może funkcjonować w próżni społecznej, przyrodniczej, ekologicznej oraz aksjologicznej.

Przez ostatnie lata ruchy ekologiczne i klimatyczne, a przynajmniej ich część, wykonała swoją pracę i zmieniła wcześniejsze antyatomowe postawy, na takie, które rozumieją i doceniają rolę energetyki jądrowej w ograniczaniu rozmiarów i skutków katastrofy klimatycznej.

Nowoczesna, pragmatyczna ekologia, koncentrująca się na ratowaniu klimatu i bioróżnorodności, nie nakazuje ludziom odrzucenia wszystkiego, co znali, ale zachęca do rozsądnych zmian tak, aby zachować warunki do życia i rozwoju na kolejne dekady. Częścią tych rozwiązań jest transformacja energetyczna polegająca na rozwoju efektywności energetycznej, odnawialnych źródeł energii i wreszcie realizacji polskiego programu jądrowego.

Chcemy z całą mocą podkreślić, że samo tylko postawienie na atom nie daje nam gwarancji szybkiej redukcji emisji oraz nie zapewnia bezpieczeństwa energetycznego już teraz. Dlatego wraz z rozpoczęciem budowy elektrowni jądrowej w Gminie Choczewo, oczekujemy od rządu i władz RP równoległego i szybkiego rozwoju odnawialnych źródeł energii oraz wdrażania rozwiązań efektywności energetycznej tak, aby polskie elektrownie jądrowe były domknięciem energetycznej transformacji naszego kraju.

Przede wszystkim jednak oczekujemy powiązania zmian w energetyce z realną ochroną i odtwarzaniem przyrody w kraju oraz odejścia od antagonizowania

społeczeństwa na gruncie rozwiązań proklimatycznych i proekologicznych. Kryzys jest zbyt głęboki, aby wykorzystywać go do budowania kolejnych społecznych podziałów. Jakość życia i bezpieczeństwo to wartości wspólne dla wszystkich, niezależnie od różnic światopoglądowych.

Gmina Choczewo została wybrana jako miejsce dla pierwszej polskiej elektrowni jądrowej. W elektrowni mają zostać zbudowane i pracować, trzy reaktory, której to liczbie, jak się okaże, chcemy nadać pewne znaczenie. Łączna docelowa moc trzech reaktorów ma obejmować prawie 4 GW. Planowana elektrownia jądrowa w Żarnowcu, miała mieć moc prawie 2 GW.

Wtedy budowę elektrowni z przyczyn politycznych i ideologicznych wstrzymano, a Polska do dziś znajduje się w węglowej pułapce, z której trudno nam się wydostać. Starzejące się elektrownie węglowe niedługo zakończą pracę, a same odnawialne źródła energii nie wystarczą, aby w kraju takim jak Polska doprowadzić do zejścia z emisjami do zera.

Protesty przeciwko Żarnowcowi wspierały grupy aktywistów i aktywistek określających się mianem ekologicznych, od dziesiątek lat niekonfrontujących swoich poglądów z rzeczywistością. Energia jądrowa jest czystym i bezpiecznym źródłem energii, źródłem, które pozwala oszczędzać klimat i przyrodę. Jeszcze dziś, mimo coraz trudniejszej sytuacji klimatycznej, antyatomowa ideologia prowadzi część organizacji ekologicznych do zwalczania tego wielkiego sojusznika ludzkości w klimatycznych zmaganiach. Część krajów, jak sąsiednie Niemcy, porzuca sprawdzone i dobre rozwiązanie, jakim jest energetyka jądrowa, co z kolei powoduje niemożność zamknięcia w Niemczech kolejnych elektrowni węglowych i konieczność budowy, tylko nieco mniej emisyjnych elektrowni gazowych.

Nie można również nie odnieść się do głosów sprzeciwu wobec budowy elektrowni i budowy elektrowni w tej konkretnej lokalizacji. Jak staraliśmy się wykazać w naszym opracowaniu oceny oddziaływania na środowisko inwestycji, którą już niebawem opublikujemy, jej oddziaływanie na środowisko oraz straty w przyrodzie, mają ograniczony zakres i charakter, choć z pewnością można je zminimalizować. Jako największą ze strat postrzegamy wycięcie na potrzeby budowy relatywnie dużej ilości drzew. Dlatego przede wszystkim proponujemy, aby zminimalizować ilość wycinanego starodrzewu.

Architektura i estetyka obiektu nie powinny w znaczący sposób wpłynąć na estetykę i ekologię tego pięknego miejsca. Elektrownia, w wariacie inwestora, nie będzie posiadać chłodni kominowych, a od plaży będzie ją dzielił fragment lasu. Po kilku, kilkunastu latach, nie powinna być niczym szczególnym w krajobrazie i ekosystemie choczewskich plaż. Nie powinna wpłynąć negatywnie na miejscową turystykę.

Tym niemniej zwracamy się do Pana, Panie Premierze, do Pani, Pani Minister Klimatu i Środowiska, a także prosimy o wsparcie Pana, Panie Prezydencie RP, aby jako czytelną rekompensatę przyrodniczą, związaną z budową elektrowni, powołać do życia trzy nowe parki narodowe. Jeden park – jeden reaktor. Rozwiązanie takie, łączące polską transformację energetyczną z ochroną polskiej przyrody i z polską wizją systemowej transformacji energetycznej, ekologicznej i społecznej, sytuowałoby Polskę wśród światowych liderów. Pokazywałoby światu, że Polska ma klarowną, komplementarną wizję zmiany, w której miejsce człowieka w świecie i społeczeństwie określa szacunek do dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego, połączony z rozwojem nowoczesnych technologii dla dobra przyszłych pokoleń Polek i Polaków.

Powołanie parków i zmiana podejścia do ochrony przyrody byłoby znakiem prawdziwej nadziei, która jest cnotą ludzi wierzących i niewierzących. Pozwoliłoby na natychmiastowe pokazanie opinii publicznej całego świata, że energia jądrowa i ochrona przyrody, ochrona bioróżnorodności mogą iść w parze, i że tak należy budować świat dla przyszłych pokoleń, tak należy budować Polskę.

Kilka tygodni temu Fundacja Dziedzictwo Przyrodnicze opublikowała raport dotyczący możliwości i potrzeb powołania nowych parków narodowych na terenie Polski. Przypomnijmy, żadnego nie utworzono od dwudziestu lat. Tymczasem Polki i Polacy wskazują na ogromną potrzebę ich powstania, angażując się w tworzenie i ochronę lasów społecznych, walkę z rewitalizacyjną betonozą, czy nieprzemyślanymi masowymi wycinkami drzew. Polki i Polacy zaczynają rozumieć mało optymistyczną rzeczywistość świata, który nie radzi sobie z odpowiedzią na kryzys klimatyczny.

Panie Prezydencie, Panie Premierze, Pani Minister Klimatu i Środowiska, prosimy, pokażcie Polakom, że rozumiecie powagę sytuacji i docenicie społeczne dążenia. Utwórzmy w naszej ojczyźnie nowe parki narodowe, przyjmując logikę pragmatycznej ekologii – park za reaktor – lub lepiej i precyzyjniej – park i reaktor jako nowoczesne połączenie technologii i ochrony przyrody.

W tej chwili oczekiwania społeczne skupione są wokół dwóch parków:

- Turnickiego Parku Narodowego (którego projekt został przygotowany już dawno, i którego wycinanych bezsensownie drzew dzielnie i odważnie bronią oczerniani przez prorządowe media aktywiści).
- Parku Dolnej Odry, który pokazałby prawdziwą wolę rządu ochrony ekosystemu tej tak bardzo zniszczonej po zeszłorocznym kryzysie,

Z kolei Szczeciński Park Narodowy (Puszcza Bukowa) byłby miejscem pełnej ochrony cennych drzewostanów Pomorza.

Możliwości jest wiele, ale debata na ten temat, wielka debata o klimatycznej i ekologicznej reakcji Polski na kryzys musi się zacząć. Dzięki niej nasz kraj może stać się bogatszy, mądrzejszy, bardziej odporny na kryzysy, a w konsekwencji lepiej przygotowany na napaść ze strony nierespektujących żadnych norm i wartości tyranów. Krajem, który będzie wytyczał ścieżki rozsądnej przemiany świata, w kierunku zachowania Ziemi, jako miejsca nadającego się do życia dla miliardów ludzi. Takim liderem byliśmy już w historii, a teraz otwiera się przed nami kolejna szansa. Wykorzystajmy ją!

Zbudujmy z poszanowaniem przyrody i ludzi chocheńską elektrownię, stwórzmy nowe parki narodowe. Bądźmy razem w rozsądnych działaniach na rzecz klimatu i przyrody! My, jako eksperci i aktywiści deklarujemy wsparcie dla takich, nakierowanych na dobro wspólne, działań!

Inicjatywa Społeczna i Fundacja FOTA4Climate.